WP. Sołtys Gromady

....

o. p. ....

CENA NUMERU 50 GR. OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

Rok VI. Kraków, dnia 1 czerwca 1939 r. Nr 6.

PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY ZAGADNIENIOM ADMINISTRACYJNYM, GOSPODARCZYM I SPOŁECZNYM

TREŚĆ:

NAKŁADEM INSTYTUTU ADMINISTRACYJNO-GOSPODARCZEGO W KRAKOWIE. — (LICEUM ADMINISTRACYJNE)

WYKONANO W DRUKARNI „POWŚCIĄGLIWOŚĆ I PRACA“ W KRAKOWIE, UL. KAZIMIERZA WIELKIEGO 95.

INFORMACJE
O ZAMIESZCZANIU ARTYKUŁÓW W „PRZEGLĄDZIE SAMORZĄDOWYM"

1. Praca powinna być napisana na maszynie, na jednej stronie arkusza znormalizowanego z odstępem między wierszami.

2. Rozmiary notatki do kroniki nie powinny przekraczać objętości 3 stron, zaś rozmiary artykułu 6 stron maszynowego pisma.

3. Wydrukowane w Przeglądzie Samorządowym artykuły i notatki są honorowane

4. Prace prosimy przesyłać pod adresem redaktora mgr Józefa Przetockiego Kraków, Urząd Wojew. Basztowa 22

Prosimy o wpłacenie prenumeraty za rok 1939.

PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY ZAGADNIENIOM ADMINISTRACYJNYM, GOSPODARCZYM I SPOŁECZNYM

PRENUMERATA:
ROCZNA 6 ZŁOTYCH
PÓŁROCZNA 3 ZŁOTE
KWARTALNA 1 ZŁ. 50 GR.

PRENUMERATA
Dla gromad, członków organów ustrojowych i pracowników związków samorządowych 3 zł rocznie.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
KRAKÓW
UL. KAPUCYŃSKA L. 2. TEL. Nr 112-50.
KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr 405-046.
REDAKCJA CZYNNA WE ŚRODY OD G. 18—19.
NACZELNY REDAKTOR PRZYJMUJE W PIĄTKI OD GODZINY 19—20.
NADESŁANYCH RĘKOPISÓW REDAKCJA NIE ZWRACA.

CENY OGŁOSZEŃ
CAŁA STRONA 100 ZŁ. 1/2 STRONY 50 ZŁ. 1/4 STRONY 30 ZŁ. 1/8 STRONY 20 ZŁ. W TEKŚCIE O 20% DROŻEJ.
PUBLIKACJE BILANSÓW O 50% DROŻSZE.

NACZELNY REDAKTOR LUDWIK OSIECKI.

KOMITET REDAKCYJNY: DR STANISŁAW ALBERTI, Starosta; RYSZARD ANDRUSZKIEWICZ, Inspektor Woj. Z. Sam.; WITOLD CHMARZYŃSKI, Insp. zw samorz. U. W. Tarnopolskiego; DR JAN GRABOWSKI, Naczelnik Wydziału Magistratu; DR KONSTANTY GRZYBOWSKI, MGR STANISŁAW HERGET, Dyrektor Zarządu m. Krakowa; WINCENTY HYLA; WŁADYSŁAW KABACIŃSKI, Naczelnik Wydziału Kuratorium; EDWARD KLESZCZYŃSKI, Prezes Izby Roln. i M. T. R-u; DR STANISŁAW KLIMECKI, Wiceprezydent m. Krakowa; STANISŁAW KOCHANOWSKI, Dyrektor Pow. Kasy Kom.; DR KAZIMIERZ KUMANIECKI, b. Min., Prof. Uniw. Jagiellońskiego; DR JERZY LANGROD, Prof. U. J.; DR ZYGMUNT LEŚNODORSKI, Prof. I. A. G.; DR MACIEJ ŁACH, Starosta; DR MIECZYSŁAW ŁĘCKI, Starosta; DR JÓZEF MACKO, Nacz. Wydz. Woj.; LUDWIK OSIECKI, Nacz Wydz. Sam. Woj.; DR KAZIMIERZ OSTROWSKI, Mgr JÓZEF PRZETOCKI; JAN SKRZYPEK, Prezes O.T-R., członek Wydz. Woj.; DR JAN SONDEL; DR SZCZĘSNY WACHHOLZ; Prof. U. J.; DR WŁADYSŁAW WNĘK, DR TADEUSZ WRONIEWICZ, Dyr Inst. A. G.; Dyr. DR. KAZIMIERZ ZAŁUSKI.

ROK VI. KRAKÓW, DNIA 1 CZERWCA 1939. NR 6.

TREŚĆ:

WŁADYSŁAW RYGAŁŁO
Sekretarz gminy Gumniska.

Sprawa odbiurokratyzowania administracji gminnej.

Jak wiadomo toczą się od dłuższego czasu w prasie samorządowej gorące dyskusje, zmierzające do odciążenia gmin od wykonywania prac z zakresu poruczonego samorządom przez Państwo. Jednakże o ile samorządy powinny być zwolnione od niektórych czynności z zakresu poruczonego dla ułatwienia pracy nad zaspokojeniem potrzeb miejscowych ludności, to z punktu widzenia interesów ludności i ogólno-państwowych, należałoby zastanowić się, czy istotnie jest celowym pozbawienie gminy wykonywania tych czynności w tak szerokim zakresie.

Moja w tym względzie orientacja idzie w tym kierunku, że gmina mając władzę wykonawczą, w osobie wójta z wyborów i znając najlepiej warunki lokalne, powinna załatwiać te sprawy w najszerszej mierze ku zadowoleniu ludności i Państwa.

Dla właściwej oceny zagadnienia usprawnienia administracji publicznej i odciążenia gmin od zakresu poruczonego uważam za wskazane zastanowić się kto sprawniej i taniej daną czynność wykona, natomiast obojętnym jest dla samej istoty rzeczy, kto ponosi na ten cel wydatki, samorząd czy Państwo, bo ostatecznie ciężar dźwiga obywatel Państwa. Zwolennikom odciążenia gmin od niektórych czynności w zakresie poruczonym zarzucają, że przerzucenie tych czynności z samorządu na urzędy państwowe najczęściej nie pokrywa się z ideą oszczędnościową i usprawnieniem administracji publicznej. Wymownym tego dowodem jest egzekucja danin publicznych, przejęta przez urzędy skarbowe, które zwiększyły swój aparat prawie o 50%, a mimo to rezultaty nie dają pożądanego efektu, co nie może być obojętnym dla budżetu państwowego.

Akcja cała winna iść nie w kierunku odbierania gminom wykonywania spraw z poruczonego zakresu działania, do czego należałoby tworzyć nowe kadry urzędników państwowych, a raczej iść tylko w kierunku usprawnienia prac w zarządach gminnych. Wystarczy rozejrzeć się choćby w pracach

podatkowych, a zredukować by ją można było o 60% przez sprowadzenie wymiaru i poboru skarbowego podatku gruntowego, opłat drogowych i gminnego wyrównawczego, do jednej sumy, w formie zasadniczego podatku gruntowego i dodatków komunalnych na rzecz samorządu powiatowego i gmin wiejskich.

Wiemy, że obecnie gminy prowadzą wymiar i pobór oddzielnie każdego rodzaju wymienionych podatków i danin publicznych, a ponieważ podatek każdy pobierany jest w dwóch ratach, to dla gminy takiej jak Gumniska przy 6-ciu tysiącach płatników, zamiast 12.000 pozycyj, tworzy się pozycji tych 36.000. Ponieważ na każdy rodzaj podatków przy płaceniu musi się wystawić dwa pokwitowania, dalej na każdy podatek prowadzone są oddzielnie księgi biercze, zaś samo uiszczenie należy kontować w oddzielnych dla każdego podatku księgach bierczych, zrozumiałem stanie się dla każdego, ile bezprodukcyjnej pracy zajmuje obecny system i jak podraża koszty administracji wskutek zakupna ksiąg i kwitariuszy, dla każdego podatku oddzielnie. Końcowy natomiast rezultat jest taki, że płatnik zamiast 2-ch płaci 6 rat podatkowych (3 podatki po 2 raty) i gubi się w powodzi kwitów, nakazów i wniosków egzekucyjnych. Wspólna księga biercza to zło złagodzi tylko nieznacznie, pozostaną bowiem nadal trzy odrębne zasady wymiarowe.

Z pełnym przeświadczeniem o słuszności postulatu, wypowiadam się za skomasowaniem wyszczególnionych wyżej podatków, zastąpieniem obecnie obowiązującego systemu ksiąg bierczych, kartoteką podatkową i przekazaniem egzekucji gminom.

Rozważania na temat centralizacji egzekucji w urzędach skarbowych, uzasadniają w całej rozciągłości ten postulat, wiadomo bowiem, że władze egzekucyjne gubią się w powodzi wniosków egzekucyjnych, a często zdarza się, że płatnik uiścił podatek, lecz z powodu nie odkontowania wpłaty przez nawał pracy, egzekutor niepokoi płatnika, a płatnik mając całe zwoje kwitów i upomnień, nie może odszukać właściwego kwitu i płaci po raz wtóry podatek. Zatargów na tym tle pomiędzy płatnikiem a egzekutorem jest bardzo wiele, co nie może dobrze usposobić płatnika do władz skarbowych.

Przekazując egzekucję tych podatków gminom, urzędy skarbowe będą mogły usprawnić egzekucję podatków z przemysłu i handlu, co spowoduje zwiększenie się wpływów z tych źródeł także na rzecz związków samorządowych. Poza tym powinna nadal pozostać przy urzędach skarbowych egzekucja należności na rzecz innych instytucji, jako nie mające związku z dochodami gminy.

Uproszczenia można by także osiągnąć w zakresie statystyki produkcji rolnej i ewidencji i kontroli ruchu ludności.

Jak wiemy, wypełniają gminy w wykonaniu statystyki produkcji rolnej imienny spis właścicieli zwierząt domowych. Przyznam, że statystyka zwierząt domowych jest potrzebna, uważam jednak za całkiem zbyteczne sporządzanie jej imiennie, gdyż wystarczyłoby sumarycznie podawać dane z całej gminy w cyfrach ogólnych.

Przechodząc do zagadnienia ewidencji ludności stwierdzam, że nowy system prowadzenia ewidencji i kontroli ruchu ludności, przekroczył już chyba granicę biurokratyzmu. Sposób w jaki nasza ewidencja i kontrola ruchu ludności została ujęta świadczy, że bynajmniej nie idziemy z postępem celowej techniki pracy. Za dużo wypełnia się różnorakich kwestionariuszy (białe, czerwone, żółte, zielone itp), które z powodzeniem można by zastąpić jednym schematem. Wszak rejestr mieszkańców dobrze prowadzony wykaże nam, kto przybył do gminy, lub kto ją opuścił, kto mieszka stale lub czasowo, oraz kto jest cudzoziemcem, a kto krajowcem. Następnie po co sporządzać kwestionariusze (kartki meldunkowe) przy meldowaniu i wymeldowaniu się w urzędzie osobiście i powtarzać jedno i to samo dwa razy — raz w kwestionariuszu, a drugi raz w rejestrze?

Należałoby poczynić dalsze uproszczenia przy samych meldunkach, polegające na tym, że zgłoszenia zamieszkania (wzór Nr 1) winny być sporządzane jedne na całą rodzinę z dodaniem w miejsce p. 12, wykazu osób członków przybyłych na zamieszkanie, co też w dużym stopniu zmniejszyłoby pracę. Odnośnie samej kontroli ruchu ludności nie ulega najmniejszej kwestii, że kontrole te służą wyłącznie dla celów statystycznych i moim zdaniem po to, aby raz do roku zestawić ile osób przybyło do danej gminy, a ile ją opuściło, nie trzeba prowadzić tak szczegółowych ksiąg kontrolnych.

Uważam, że w rejestrach kontrolnych ruchu ludności, należałoby wyeliminować rubryki 5, 6, 7, 8, 9, 11, i 12, gdyż dane te można wszystkie odnaleźć w rejestrze mieszkańców lub przechowywanych aktach. Sprawy zaś do akt odkłada się po ich ostatecznym załatwieniu.

Uwagi moje nie wyczerpują rzecz jasna całości zagadnienia odciążenia administracji gminnej. Nie wątpię, że moi koledzy uzupełnią je własnymi spostrzeżeniami i uwagami.

Na zakończenie pragnę zwrócić uwagę na pil-

ność zagadnienia i co za tym idzie na konieczność szybkiego przejścia od teoretycznych rozważań do konkretnych posunięć zmierzających do uproszczenia pracy gmin wiejskich. Trzeba działać szybko, aby ulżyć personelowi gmin, który obecnie ugina się pod nawałem pracy i co ważniejsze, aby przez odciążenie od prac administracyjnych umożliwić zwiększenie zainteresowań i prac nad zaspakajaniem potrzeb bieżących obywateli, do czego samorząd jest powołany przede wszystkim.

KAZIMIERZ TRYCZYŃSKI
Inspektor sam. gm. w Brzesku.

Konferencje szkoleniowe pracowników gminnych.

Doszkalanie urzędników ma swoje uzasadnienie. Życie bowiem wymaga od urzędnika dobrej znajomości przepisów a tymczasem urzędnik często nie jest w możności nadążyć za wymogami pojawiających się zbyt często coraz to nowych ustaw i zarządzeń.

Nieraz zdarza się, że urzędnik musi rozstrzygać sprawę wtedy, kiedy nie ma pod ręką danej ustawy. Niejednokrotnie urzędnik natrafia na trudności w interpretowaniu danego przepisu, co powoduje nieporozumienia i pomnaża zbędną korespondencję.

Celem uniknięcia tych niedomagań urzędnik winien się dokształcać w znaczeniu praktycznym. Władze oczywiście winne mu to ułatwiać, ponieważ dobre przygotowanie urzędnika do pracy zawodowej przyczynia się do usprawnienia administracji.

W powiecie brzeskim sprawa ta została w ten sposób rozwiązana, że co kilka tygodni inspektor samorządowy urządza za każdym razem w innej gminie konferencje urzędników gminnych. Konferencje mają charakter szkoleniowy i są oparte na praktycznie z życia ujętych tematach.

Programem konferencyj objęto całokształt najważniejszych działów administracji gminnej. Jako tematy do omówienia ustalono: 1) działalność kolegialną, gospodarczą i społeczną samorządu gminnego, 2) działalność i technikę administracji gminnej z zakresu własnego jak biurowość, rachunkowość, wymiar, inkaso i wyliczenia podatków, układanie budżetu administracyjnego, szkolnego, przedsiębiorstw i gromadzkiego, oraz drogowego łącznie z omówieniem techniki ewidencji świadczeń w naturze, sporządzanie sprawozdań z wykonania budżetu gminnego, gromadzkiego i sum poza budżetowych, oraz inwentaryzację majątku gminnego i gromadzkiego, zadania i cele poszczególnych komisji, a w szczególności komisji rewizyjnej, 3) wreszcie objęto programem cały dział zlecony ujmujący całokształt ewidencji ruchu ludności, spraw wojskowych, karnych i w końcu sprawy budowlane, technikę wydawania zaświadczeń, oraz statystykę gminną łącznie z prowadzeniem „Kroniki gminnej“.

Dotąd odbyły się cztery konferencje szkoleniowe w odstępach trzy- do cztero-tygodniowych, na których omówiono sprawy budżetowe, podatkowe, świadczeń w naturze, organizację i technikę rachunkowości, oraz zaznajomiono się szczegółowo z organizacją administracji gmin Wojnicza, Czchowa i Okocimia.

Konferencje odbywają się w ten sposób, że sekretarze gminni zaznajamiają się ze stanem administracji danej gminy, przy czym w dyskusji ustala się ujemne strony tych działów administracji gminnej, które nie zostały jeszcze podciągnięte do znormalizowanego poziomu ustalonego zarządzeniami Wydziału Powiatowego.

Po zaznajomieniu się ze stanem administracji, objęty porządkiem konferencji, po czym następuje inspektor samorządowy, względnie referent danego resortu, w treściwym referacie omawia dany dział szczegółowa i wyczerpująca dyskusja. Na podstawie referatu i dyskusji wyświetla się wszelkie wątpliwości w prowadzeniu i załatwianiu danej sprawy a następnie ustala się protokularnie treściwe normatywne zasady, które w formie protokółów otrzymają wszyscy sekretarze, celem zastosowania w administracji gminnej. Należy zaznaczyć, że na konferencjach są rozwiązywane i ustalane w pierwszym rzędzie te szczegóły administracji, które w ramach obowiązujących przepisów i rozporządzeń nasuwają wątpliwości w ich interpretowaniu.

Po zakończeniu konferencji, zebrani zwiedzają miejscowe urządzenia, zabytki i osobliwości. I tak, w gminie Wojnicz zwiedzono samorządową szkołę rolniczą męską, a w gminie Czchów podziwiano starożytne freski z XV wieku w kościele parafialnym. Urządzono również wycieczkę samochodem do Rożnowa, celem zapoznania się ze stanem robót przy zaporze wodnej. Wycieczka ta, pozostawiła niezatarte wrażenie na zwiedzających, zarówno ze względu na gigantyczne dzieło techniczne, jakie stanowi zapora, jak i na piękno okolicy podgórskiej.

Jak z powyższego szkicu wynika, konferencja szkoleniowa łączy rzeczy pożyteczne z przyjemnymi.

W szczególności umożliwia zbliżenie wzajemne wszystkich samorządowców i pogłębia między nimi stosunki koleżańskie. Następnie na podstawie wymiany myśli w sprawach urzędowych, zainteresowani mają możność pogłębić swoje wiadomości zawodowe, a przez porównanie stanu administracji poszczególnych urzędów gminnych, dzięki szlachetnej rywalizacji mają możność usunąć usterki i podnieść poziom administracji swojej gminy, oraz dostosować tę administrację w szczegółach do zasad znormalizowanych zarządzeniami Wydziału Powiatowego.

Poza tym konferencje odbywane za każdym razem w innej gminie, umożliwiają wszystkim poznanie administracji wszystkich gmin, oraz poznanie terenu całego powiatu, jego okolic, zabytków i osobliwości przyrody, jako też dorobku społecznego i kulturalnego. I co najważniejsze, iż zainteresowani sami stwierdzają, że ten system szkolenia jest bardzo celowy, ponieważ umożliwia bez wysiłku pogłębienie wiadomości fachowych, a równocześnie pozwala spędzić czas na pożytecznej i celowej dyskusji, oraz na przyjemnych i pouczających wycieczkach krajoznawczych.

Inż. MIECZYSŁAW NOWAK.

Kilka wrażeń rolnika w Szwajcarii.

Któż z nas nie słyszał o Szwajcarii! Wiemy wszyscy, że ten górzysty mały kraj o bardzo mieszanej ludności, dzięki pięknu swego krajobrazu oraz doskonałym urządzeniom letniskowo-turystycznym jest szczęśliwym zakątkiem Europy. Tu zjeżdża corocznie wielu zagranicznych turystów (z Anglii, Francji, Włoch, Niemiec itd.) i zostawia znaczne sumy pieniędzy, które pozwalają Szwajcarom na utrzymanie dodatniego bilansu płatniczego kraju, oraz na prowadzenie nieraz bardzo kosztownych inwestycyj dla wykorzystania wszelkich możliwości gospodarczych państwa. Niewielu jednak ludzi zdaje sobie sprawę z tego, że kraj ten, mimo nadzwyczaj niekorzystnych warunków dla rozwoju rolnictwa (mierne warunki glebowe, b. wilgotny klimat), ma ten dział wytwórczości rozwinięty b. wysoko i pod tym względem przodować może wszystkim górskim krajom ziemi.

Szwajcaria dzieli się na t. zw. kantony, t. j. kraje na wewnątrz od siebie niezależne, posiadające własne rządy oraz prawodawstwo. Każdy kanton rządzi się osobno i wspólne są jedynie: pieniądz, wojsko, polityka zagraniczna oraz prawodawstwo cywilne. Na czoło prac rządów kantonalnych wybijają się przede wszystkim sprawy gospodarczego podniesienia kraju, toteż pod tym względem mogą one być porównywane z naszymi władzami samorządowymi (Wydziałami i Radami Powiatowymi), które mogły by w niejednym naśladować kantony szwajcarskie. Rozpatrzmy więc pokrótce, jak pracują te szwajcarskie władze w zakresie podnoszenia rolnictwa.

Szkolnictwo rolnicze tworzono w Szwajcarii w ostatnich 80 latach. Obecnie w każdym kantonie znajduje się po kilka szkół rolniczych, w których nauka odbywa się w okresie zimy. Innych szkół, jak zimowe, prawie nie ma, bo Szwajcarzy wychodzą ze słusznego założenia, że chłop ma czas uczyć się przede wszystkim w zimie — w lecie, gdy czas nagli do wielu robót polowych, niewielu rolników może pozwolić sobie na wysłanie syna do szkół, a tym samym stracenie tak ważnych rąk do pracy. Szkoły rolnicze posiadają zawsze gospodarstwa prowadzone wzorowo, które są równocześnie ośrodkami kultury rolniczej.

Izb rolniczych Szwajcaria nie posiada. W rządzie każdego kantonu reprezentowani są rolnicy i sprawy ich szczególnie brane są w opiekę. Dużo znajduje się natomiast dobrowolnych towarzystw i stowarzyszeń rolników. Jedne z nich obejmują swą działalnością całą Szwajcarię, inne tylko jej części. Poza tym każdy kanton posiada własne stowarzyszenie rolników, które oprócz wykładów, pogadanek i kursów przeprowadza corocznie wiele pokazów, oraz jest w wydawanym przez siebie czasopiśmie organem informującym rolników o wszystkim co dzieje się ważnego dla rolnictwa na bliższym i dalszym terenie Szwajcarii. Fundusze na działalność swą znajdują stowarzyszenia przede wszystkim z wkładek członków oraz subwencji władz kantonalnych i państwowych.

Silne oparcie znajdują rolnicy w spółdzielczości, która jest jakby powszechnym dobrem ogółu obywateli, bo wszyscy do niej należą. Cała hodowla zwierząt, mleczarstwo, owocarstwo, kredyt opierają się w całości na spółdzielczości, która tu podobnie jak w Danii dała rezultaty wprost imponujące.

Roboty melioracyjne kierowane są w całej Szwajcarii przez Państwowy Urząd Melioracyjny (Eidgenossisches Kulturtechnisches bureau), który ze stanowiska ogólnego zajmuje się wszystkimi zagadnieniami i postępem w tej dziedzinie. Poza tym na terenie każdego kantonu utworzone są biura melioracyjne, zajęte kontrolowaniem

i wykonywaniem wszystkich robót wchodzących w zakres melioracyj. Są to: 1) regulacja rzek oraz zabudowa potoków górskich, 2) budowa dróg polnych, górskich, kolejek gospodarskich i mostów, 3) budowa murów oporowych przeciw tworzeniu się lawin, 4) odwadnianie i nawadnianie gruntów ornych, łąk i pastwisk, 5) budowa stajen górskich, ogrodzeń i gnojowni, 6) scalanie gruntów włościańskich, 7) zakładanie studzien, wodociągów i kanalizacji.

Na ogół robi się w Szwajcarii w dziedzinie melioracji bardzo dużo. Wiele drenowań wykonano w okresie wojennym, a bagien (podobnych do błot pontyjskich w Italii, choć może nie tak dużych) zniknęło w Szwajcarii w ostatnich czasach bardzo dużo. Większość prac melioracyjnych jest subwencjonowana przez rząd związkowy oraz władze kantonalne, dające razem od 40 do 80% wszystkich kosztów wykonania.

Zagospodarowanie wspólnot pastwiskowych, których b. dużo znajduje się we wszystkich okolicach Szwajcarii, może służyć za wzór, jak tego rodzaju sprawy rozwiązywać. Na żadnym z wspólnych pastwisk Szwajcarii należącym czy to do gminy czy spółki nie widzi się tak powszechnego u nas dzikiego bezplanowego wypasu, w którym każdy użytkownik ile i kiedy chce wypuszcza zwierzęta na pastwisko, a równocześnie nie czuje się obowiązanym cokolwiek robić dla jego poprawy. Dlaczego? Oto rządy kantonalne już dawno wydały ustawy, na mocy których każde pastwisko będące wspólną własnością, musi posiadać statut regulujący prawo wypasania oraz zawierający przepisy dotyczące sposobu prowadzenia gospodarki. Wybierany na podstawie statutu zarząd pastwiska składa się z przewodniczącego, sekretarza, skarbnika i ławników oraz t. zw. wójta (Weide vogt, Alp vogt, Alpmeister). Zarząd zna obowiązki, jakie na niego włożono i stara się je wypełniać. Wójt pastwiskowy, który odpowiada naszemu opiekunowi pastwiska jest jego prawdziwym gospodarzem — pilnuje przestrzegania przez użytkowników regulaminu (czas wypędu i spędu zwierząt, utrzymania dróg, nawożenia hali-pastwiska itd.). Na opornych lub pragnących usunąć się od wypełnienia obowiązku, może wójt nakładać kary pieniężne, a nawet o ile sprawa jest większej wagi lub trwa dłużej, może winnych pociągać do sądowej odpowiedzialności. Każdy z użytkowników - współwłaścicieli pastwiska poczuwa się do pracy dla wspólnego dobra. Za działalność swoją odpowiada wójt przed zarządem oraz walnym zgromadzeniem członków. Działalność całego zarządu spółki pastwiskowej kontroluje rząd kantonalny przez swych inspektorów, którzy na obszarze swej działalności mają prawo wglądania we wszystkie sprawy pastwiska.

Nad zdrowotnością inwentarza, który zwłaszcza w hodowli bydła rogatego jest chlubą szwajcarskiego rolnictwa, czuwa służba weterynaryjna, opierająca się przede wszystkim na dużej ilości wolnopraktykujących lekarzy weterynaryjnych, znajdujących się prawie w każdej wsi. Poza tym każdy kanton posiada urzędowy nadzór nad wykonywaniem przepisów o policji weterynaryjnej, której poddane są wszystkie zwierzęta w obrocie zewnętrznym i przychodzące z zagranicy. Asekurację zwierząt od wypadków i chorób powierzono w Szwajcarii kantonom, które albo zarządziły przymusową asekurację na całym terenie, albo też powierzyły obwodom i gminom rozstrzygnąć ją stosownie do uznania. Obecnie prawie wszędzie jest bydło w Szwajcarii asekurowane. Kasy asekuracyjne są pod kontrolą władz kantonalnych i ewent. przez nie wspierane, zwłaszcza w okresach nasilonego występowania epidemij (pryszczyca, homar i różyca świń etc.).

Hodowlą bydła i jej rozwojem interesuje się całe społeczeństwo. Corocznie odbywa się dużo wystaw i premiowań zwierząt, nie tylko na terenie kantonu, ale nawet każdy obwód i gmina urządzają corocznie pokazy bydła połączone z premiowaniem. Już od szeregu lat dochodzą Szwajcarzy do tego stanu, że do dalszego chowu zatrzymują tylko te zwierzęta, które były premiowane. Zasady premiowania zwierząt ustalane są przez rządową komisję i obowiązują wszędzie; premiowanie na oko jest wykluczone.

Tępienie chwastów oraz zwalczanie chorób i szkodników roślinnych powodowanych przez pasożytnicze grzyby lub owady, prowadzone jest bardzo energicznie. Nigdzie prawie w Szwajcarii nie widzimy pól lub łąk zachwaszczonych, bo rolnicy uznając ich szkodliwość, niszczą je porozumiewając się często ze sobą w sprawie metod tępienia. Opierając się na doświadczeniach zakładów naukowych rolniczych i szkół wydał już dawno każdy kanton stosowne ustawy o tępieniu szkodników zwierzęcych i roślinnych oraz stale ogłasza zalecenia co do sposobów zwalczania rdzy, śnieci, rosy mącznej, mszyc, chrabąszcza majowego, czy myszy. Plagę tych ostatnich w niektórych okolicach znaczną, starają się Szwajcarzy usunąć przez wynajem osobnych robotników, których zadaniem jest używać na wielką skalę wszelkich znanych środków walki. Do swej zapłaty otrzymują oni dodatkowe premie od ilości wytępionych myszy, które idą nieraz nie w setki a w tysiące sztuk dziennie.

Na uwagę zasługuje także zorganizowanie więzień. W każdym większym kantonie znajduje się

co najmniej jedno duże więzienie, które prowadzi gospodarstwo rolne. Gospodarstwa te powstają często na zupełnych nieużytkach, które po pewnym nakładzie kapitału a głównie pracy więźniów, stają się po kilku latach doskonale rentującym się przedsiębiorstwem rolnym. Oczywiście, że i praca na roli na wolnym powietrzu niejednokrotnie lepiej wpływa na przestępców, jak siedzenie w dusznym nieraz lokalu w oddziale pracy warsztatu szewskiego, introligatorskiego, krawieckiego, tkackiego czy innego.

Targi lub jarmarki są w Szwajcarii na ogół rzadkie, a co dziwniejsze to nie odciągają one ludności rolniczej od normalnego trybu życia. Podczas 15-tu miesięcy pobytu w różnych miejscowościach Szwajcarii, nigdzie nie zauważyłem rozgorączkowania rolników z powodu odbywającego się w pobliskim miasteczku jarmarku. Jakże inaczej jest u nas! Są chłopi, którzy mieszkając nieraz o 10—15 km od miasta, nie opuszczą w ciągu roku ani jednego targu, jaki w nim się odbywa. Są miasta powiatowe, do których w dni targowe zjeżdża po 1000 do 2000 furmanek! Czy naprawdę wszyscy ci przyjeżdżający mają tak ważne interesy do załatwienia. Nieraz widziałem jak u nas chłop maszerował na jarmark z 2-ma skórkami z królika, gospodyni z 10-ma jajkami i 1 serem, a na moje zapytanie co mają zamiar kupować skoro tak nie wiele sprzedają, nie umieli dać odpowiedzi, lecz twierdzili, że tak inni robią więc to już idzie się na jazmark od zwyczaju. Dom i rola stoją tymczasem jakby odłogiem. W Szwajcarii dobrze funkcjonujące spółdzielnie wiejskie umożliwiają rolnikom tak zbywanie, jak i zaopatrywanie się w potrzebne artykuły na drodze dużo wygodniejszej niż to może stać się na jarmarkach. Targi na bydło zarodowe odbywają się w jesieni po skończeniu ważniejszych robót.

Obserwując życie i prace Szwajcarów, może każdy wiele się nauczyć. Ten mały i z natury ubogi kraj, dzięki rozumowi i pracowitości swych obywateli, stał się jednym z pierwszych krajów wysokiej kultury rolniczej i gospodarczej.

Kronika.

Dalsze prace budżetowe Krakowskiego Wydziału Wojewódzkiego.

Wydział Wojewódzki Krakowski, pod przewodnictwem Pana Wicewojewody Władysława Długockiego, na posiedzeniach w dniach 8 i 17 maja b. r. rozpatrzył i zatwierdził resztę budżetów powiatowych związków samorządowych tj. budżety p. z. s.: bialskiego, chrzanowskiego, dębickiego, jasielskiego, limanowskiego, mieleckiego i nowosądeckiego.

Ponadto na posiedzeniu w dniu 22 maja b. r. Wydział Wojewódzki zatwierdził budżet Gminy Uzdrowiskowej Zakopane na rok 1939/40.

Wydatki zwyczajne w tym budżecie wynoszą kwotę złotych 1,165.311.—, nadzwyczajne 811.250, dochody zwyczajne złotych 1,311.999.— a dochody nadzwyczajne 664.565 zł.

Jak z powyższych cyfr wynika Gmina przeznacza dość znaczną kwotę na wydatki nadzwyczajne, zamierzając prowadzić w dalszym ciągu inwestycje rozpoczęte w latach ubiegłych. Na prace te przewiduje: na prace kanalizacyjne 169.000 zł, na wodociągowe 51.000 zł, na drogowe 70.000 zł, na elektryfikacyjne 124.000 zł, na dalszą budowę boiska sportowego 2.000 zł. Ponadto przystępuje Gmina do nowej dużej inwestycji — rozbudowy szpitala, przewidując na ten cel kwotę 350.000 zł. W końcu na budowę szkoły powszechnej na Bystrem przeznacza Gmina 35.000 zł, na wykonanie 6-ciu zbiorników wodnych przeciwpożarowych 7.850 zł, na „Festival Górski“ 2.000 zł.

III. Walny Zjazd Delegatów Związku Letniskowego Powiatów i Gmin Woj. Krakowskiego.

Dnia 24 maja br. odbył się w Krakowie, pod przewodnictwem Prezesa Związku, prof. dr Kazimierza Roupperta, trzeci Walny Zjazd Związku Letniskowego Powiatów i Gmin Województwa Krakowskiego, przy współudziale delegatów władz państwowych, samorządu terytorialnego i gospodarczego, Związku Powiatów RP. i pokrewnych organizacji. Liczni delegaci reprezentowali cały krakowski region letniskowy.

Przedmiotem obrad było sprawozdanie Zarządu Związku z prac ostatnio dokonanych i program działalności oraz preliminarz budżetowy na rok 1939/40.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKU.

Przed omówieniem działalności w okresie sprawozdawczym Prezes przypomniał ważniejsze prace dokonane przez Związek *na wiosnę i w lecie 1938 r.*

W okresie tym rozwinął Związek żywą, działalność w dwu najważniejszych kierunkach, a mianowicie:

a) propagandowym,

b) organizacji terenu.

a) W dziale propagandy — rozesłano 40.000 prospektów dla 4 dolin woj. krakowskiego wydanych jeszcze w roku 1937. Wydano nowy prospekt pt. „Letniska Beskidu Niskiego" oraz kilka tysięcy ulotek i wywieszek propagandowych, które rozkolportowano w Krakowie i na terenie Śląska Górnego.

Urządzono trzy stoiska propagujące letniska i prace Związku w Tarnowie, Kalwarii i Nowym Sączu.

Ponadto umieszczono w prasie prawie całej Polski kilkadziesiąt artykułów i notatek oraz dzięki poparciu Polskiego Radia w Krakowie wygłoszono kilka popularnych referatów i pogadanek o letniskach krakowskiego regionu letniskowo-turystycznego.

b) W zakresie organizacji terenu — urządzono sześć kursów letniskowo-turystycznych dla pracowników samorządowych, zorganizowano w 28 letniskach konkursy czystości i schludności domków letniskowych, w których brało udział ogółem 498 uczestników.

Niemniejszą uwagę zwrócono na poprawę warunków komunikacyjnych i turystycznych, nawiązując w tych sprawach żywy kontakt z miarodajnymi czynnikami i zainteresowanymi związkami, towarzystwami.

Wybitny był również udział Związku przy organizacji terenu woj. krakowskiego dla akcji wczasów letnich, pierwszy raz w Polsce właśnie w ubiegłym roku zorganizowanych.

Ponadto zwrócono pilną uwagę na potrzeby inwestycyjne naszych letnisk oraz zajęto się całym szeregiem innych zagadnień letniskowo-turystycznych, omówionych szczegółowo w sprawozdaniu z jesieni ubiegłego roku.

Z kolei Prezes omówił działalność Związku w okresie sprawozdawczym, *t. j. od 1. X. 1938 r. do 31. III. 1939 r.*

1) Zaraz z początkiem tego okresu przystąpił Związek, wspólnie z Krakowskim Urzędem Wojewódzkim i Towarzystwem Przyjaciół Ziemi Żywieckiej do *przygotowania powiatu żywieckiego dla akcji „zimowych wczasów pracowniczych"* organizowanych przez Ligę Popierania Turystyki.

Uzyskana z Ligi Popierania Turystyki subwencja pozwoliła Związkowi na szczegółowy przegląd osiedli i ich pomieszczeń oraz na rozwiązanie szeregu lokalnych zagadnień organizacyjnych związanych z tą akcją.

Jako miejscowość wczasów zimowych zostały wybrane: Radziechowy, Sól, Ujsoły, Korbielów, Koszarawa, Hucisko, Lachowice, Stryszawa. Trzeba tu zaznaczyć, że mimo niedopisania warunków atmosferycznych i śnieżnych w ciągu ostatniej zimy frekwencja uczestników wczasów zimowych przekroczyła 3.000 osób, co niewątpliwie przyczyniło się do dalszego podniesienia gospodarczego wymienionych uprzednio miejscowości.

Tegoroczne wczasy zimowe były traktowane jako akcja próbna. W przyszłym roku zostaną one jako udałe zapewne powtórzone i rozszerzone na szereg innych miejscowości woj. krakowskiego. W związku z akcją wczasów zimowych odbyto 6 konferencji w Warszawie i w terenie oraz poświęcono 15 dni pracom organizacyjnym i przygotowawczym w powiecie żywieckim.

2) Drugą sprawą, której Związek poświęcił wiele uwagi i czasu w ubiegłym okresie sprawozdawczym było *przygotowanie i organizacja letnisk podmiejskich pow. krakowskiego.* Sprawa ta dzięki poparciu Krak. Urzędu Woj., Wydziału Powiatowego w Krakowie i szeregu innych instytucji ruszyła bardzo silnie z miejsca. Jako letniska podmiejskie zostały wybrane, przygotowane i zorganizowane następujące wsie: Bolechowice, Mników, Tyniec i Radziszów. Dzięki zaś poparciu Prac. Tow. Oświatowo-Kulturalnego w Krakowie i Inspektoratu Pracy udało się Związkowi zapewnić tym miejscowościom frekwencję już w bieżącym sezonie letnim. I tak Mników będzie gościł u siebie około 600, a Radziszów około 400 osób, w trzech miesiącach letnich (czerwiec, lipiec, sierpień).

Obecnie czyni Związek starania u wojskowości celem zapewnienia frekwencji Bolechowicom i Tyńcowi.

3) Trzecim zagadnieniem, nad którym pracowano była organizacja i przygotowanie szeregu miejscowości woj. krakowskiego dla akcji wczasów letnich.

Do akcji tej zakwalifikowano w bieżącym roku 17 miejscowości rozrzuconych na obszarze całego województwa, a prace organizacyjne i przygotowawcze są obecnie w pełnym toku.

Dla informacji trzeba dodać, że tegoroczne wczasy letnie są organizowane również przez Ligę Popierania Turystyki i Centralne Biuro Wczasów, organizacją zaś terenu zajął się Związek przy poparciu Krak. Urzędu Woj. i Związku Powiatów RP. w Warszawie.

4) *Akcję propagandową zimowisk* woj. krakowskiego prowadził Związek w ub. okresie zimowym

głównie za pomocą prasy i radia. Związek może wylegitymować się około 35 komunikatami i pogadankami radiowymi. Z tych ostatnich 2 były wygłoszone na całą Polskę, a jedna z Katowic dla Górnego Śląska.

Nowego prospektu propagującego zimowiska woj. krakowskiego nie wydano w tym roku, wykorzystano bowiem jeszcze pozostały nakład prospektu starego.

5) Wiele uwagi i pracy poświęcił Związek trzem wzorowym wsiom letniskowym na terenie woj. krakowskiego (Sól, Tymbark, Szymbark). Prowadzono także studia nad potrzebami inwestycyjnymi letnisk. Wielki nacisk położono również na kontrolę pomieszczeń letniskowych, jak i całych osiedli, którą wykonywano przy sposobności różnych wyjazdów w teren.

6) Poza tym brał Związek żywy udział w konferencjach organizowanych przez pokrewne instytucje i organizacje.

Konferencji tych odbyło się 18. Z ważniejszych należy wymienić zwłaszcza dwie, a mianowicie zwołane przez Związek Powiatów RP. do Warszawy. Pierwsza z nich dotyczyła projektu ustawy letniskowej, druga zaś organizacji wczasów letnich.

7) W końcu należy wymienić szereg różnych prac przygotowawczych do sezonu letniego, a zwłaszcza nad wydawnictwami propagandowymi. (p. program działalności).

Wyczerpujące sprawozdanie z wszechstronnej działalności Związku, n. b. prowadzonej w ramach bardzo szczupłych środków finansowych, zostało przyjęte przez Zjazd jednomyślnie, bez zastrzeżeń.

BUDŻET ZWIĄZKU NA ROK 1939/40.

Zreferowany przez Prezesa budżet Związku na rok 1939/40 przedstawia się następująco:

Dochody.

Saldo z 1938/39: a) P. K. O.	1.976.20
b) Kasa	14.98
Zaległe składki za 1937/38 i 1938/39 .	825.00
Składki wydziałów powiatowych . .	10.600.00
Składki gmin i gromad	3.775.00
Dochody różne	1.400.00
Subwencja Ministerstwa Komunikacji na wydawnictwa propagandowe .	2.500.00
Subwencja M. K. (konkurs fotograf.)	300.00
Subwencja Krak. Urz. Woj. uzyskana w Min. Kom.	2.500.00
Subwencja Funduszu Pracy w Krakowie	2.700.00
Razem . . .	26.591.18

Rozchody.

Organizacja terenu:	
a) konkursy czystości . . .	1.500.00
b) konkursy letniskowe . . .	1.500.00
c) kursy gotowania	200.00
d) objazdy kontrolne	2.500.00
e) różne prace terenowe . . .	800.00
Wydawnictwa propagandowe (prospek.)	7.000.00
Wydawnictwa różne	1.000.00
Referat informacyjno-propagandowy .	1.000.00
Wkładki do Towarzystw	160.00
Administracja:	
a) Kierownik biura (12 á 260) .	3.120.00
b) Sekr. biura (12 á 200) . .	2.400.00
c) Pracownik biura	900.00
d) Woźny biura	420.00
e) Świadczenia społeczne . . .	800.00
f) Lokal	840.00
g) Telefon	400.00
h) Portoria	400.00
i) Przybory biurowe	600.00
Instruktorka letniskowa Kół Gospodyń Wiejskich (płatna z dotacji Fundu-	
Różne	251.18
szu Pracy)	1.800.00
Razem . . .	26.591.18

Aczkolwiek budżet na rok 1939/40 jest wyższy od kwot wykonania budżetu na rok 1938/39 o 100%, wysokość jego jest nadal niewspółmiernie niska w stosunku do ogromu zadań Związku. Równoległe z rozszerzeniem się działalności Związku zwiększać się musi i będzie budżet Związku.

Nawiasem trzeba wspomnieć, że sprawne działanie Związku w ramach takiego lub innego budżetu uzależnione jest *od regularnego płacenia składek członkowskich.*

W dyskusji nad budżetem Związku, naczelnik Osiecki podniósł, że budżet nie wyczerpuje bynajmniej środków zmierzających do zabezpieczenia sprawy letniskowej w Województwie Krakowskim. Jeśli chcielibyśmy ocenić wyniki tej akcji w całokształcie, mówił naczelnik Osiecki, to należałoby uwzględnić poczynania, które w tym zakresie podejmują zainteresowane związki samorządu terytorialnego przez bezpośrednie przeznaczanie na te cele pewnych kwot w swych budżetach, akcję prowadzoną przez Izbę Rolniczą, Handlowo-Przemysłową, Instytut Turyzmu przy U. J., kasy bezprocentowego kredytu itp. Przede wszystkim zaś należy przy ocenie omawianego zagadnienia, wziąć pod uwagę akcję inwestycyjną w letniskach, jeśli chodzi

o realizowanie t. zw. małego programu letniskowego (budowa studzien, wodociągów grawitacyjnych, chodników, zieleńców, basenów kąpielowych, boisk sportowych itp.). Mówca zaznacza, że w ub. r. budżetowym związki samorządowe naszego województwa, dzięki poparciu Związku Powiatów R. P. w Warszawie, uzyskały w formie pożyczek i dotacji kwotę ponad 100.000 zł właśnie na tego rodzaju inwestycje, które po uzgodnieniu ze Związkiem Letniskowym zostały w szeregu miejscowości letniskowych wykonane. Naczelnik Osiecki dziękuje przedstawicielowi Związku Powiatów RP. Dyr. Greli za poparcie tej akcji prosi Go o dalszą opiekę i zwraca się do obecnych o inicjowanie i realizowanie programu inwestycyjnego we wsiach letniskowych, według ustalonych uprzednio założeń. Zdaniem tedy naczelnika Osieckiego Związek Letnisk należy uważać za kręgosłup całokształtu akcji letniskowej woj. krakowskiego, za ośrodek inicjatywy, dyspozycji, uzgadniania i koordynowania omawianej akcji z innymi organizacjami, czy to przymusowymi, czy też dobrowolnymi. Specjalny nacisk naczelnik Osiecki położył na moment uzgadniania i koordynowania akcji i nawiązując do dyskusji, w której np. poruszono sprawę wyposażenia mieszkań letniskowych w odpowiedni sprzęt i sprawę przemysłu ludowego (pamiątkowego), wskazał na konieczność nawiązania kontaktów z tego rodzaju ośrodkami jak Kalwaria Zebrzydowska (wytwórstwo meblowe), Tarnawa, z Centralą Handlową Przemysłu Ludowego w Krakowie, która zajmuje się organizacją zbytu wytworów przemysłu ludowego i która ostatnio zorganizowała w Wojniczu (pow. brzeski) ośrodek, wytwarzający właśnie tego rodzaju sprzęt. Nawiązanie kontaktów z tego rodzaju organizacjami jest tym więcej konieczne, że powołane zostały one do życia dla gospodarczego podniesienia wsi naszej.

Budżet uchwalono z uwzględnieniem wniosku naczelnika Osieckiego zwiększenia kredytu na objazdy kontrolne ze zł 1.000 do zł 2.500 — w celu utrzymania z terenem częstszego kontaktu i upoważnienia Zarządu Związku do virement.

PROGRAM DZIAŁALNOŚCI NA ROK 1939/40.

W końcu Prezes Związku przedstawił obecnym program działalności Związku na rok 1939/40. Program ten przewiduje:

1) *10 kursów letniskowo - turystycznych:* Biała, Żywiec, Wadowice, Myślenice, Bochnia, Tarnów, Chrzanów, Nowy Sącz, Nowy Targ, Gorlice. (honoraria za referaty, wycieczki pokazowe, mater. ilustr.). Subwencja Krak. Urz. Woj.
2) *Konkursy czystości i schludności* w 30 miejscowościach letniskowych woj. krakowskiego. (Afisze, ulotki, afisz specjalny, współpraca z Pow. Kom. Letn. i Kołami Gospodyń Wiejskich). Subw. Krak. Urz. Woj.
3) *4 kursy gotowania* zorganizowane przez Okr. Zarz. Kół Gosp. Wiejskich (Sól, Łękawica, Łętownia i Lipnica Wielka, subw. 200 zł).
4) *Organizacja wczasów* letnich i zimowych; objazdy organizacyjne i kontrolne miejscowości wczasów.
5) *Kurs dla kwatermistrzów* wczasów w Krakowie.
6) *Kontrola pomieszczeń* letniskowych i objazdy instrukt. terenu.
7) *Konkurs ofertowy* na tanie standartowe meble w letniskach.
8) *Konkurs fotograficzny* pod hasłem „Lato na letnisku w Beskidach Zach. i wystawa w Krakowie (jesień).
9) *Wyznaczanie miejsc na obozy* i kolonie z ustaleniem pojemności (organizacja i aprowizacja).
10) *Prace nad zapotrzebowaniem* letnisk w urządzenia letn.-turystyczne.
11) *Założenie biur informacyjnych* w miastach powiatowych i sezonowych biur w większych letniskach.
12) *Usprawnienie prac pow. kom. letn.-turystycznych,* oraz gminnych i grom. kom. letn. (programy, nowe regulaminy, ogólne zasady, spółdzielnie letniskowe).
13) *Stoiska i wystawy:* Kalwaria (lipiec 1939), Zakopane (wrzesień 1939), Kraków (kwiecień 1940).
14) *Biblioteczka letniskowa* — a) baseny i plaże w letniskach, b) obsługa letników i informacje w letniskach.
15) *Afisz i kartki humorystyczne* letniskowo-turystyczne.
16) *Kalendarzyk imprez w letniskach* — organizacja imprez.
17) *Kalendarzyk - informator* o letniskach i zimowiskach woj. krak.
18) *Prospekty:* a) Piwniczna, b) Ciężkowice, c) Podhale, d) letniska okolic Krakowa.
19) *Informator letniskowy* i turystyczny (w lecie miesięcznik, w zimie dwumiesięcznik).
20) *Komunikaty i artykuły* w prasie oraz pogadanki w radiu.
21) *Konkurs na pamiątki* z woj. krakowskiego. (wyr. ludowe).
22) *Bony letniskowe-pobytowe.*
23) *Konkurs* wśród letników pod hasłem: „Letnisko woj. krakowskiego".
24) *Żywy dziennik* wśród letników w letniskach.

Nad programem rozwinęła się ożywiona dyskusja.

Rozpoczęto ją od omówienia najmłodszej dziedziny ruchu letniskowego, wczasów pracowniczych. W dyskusji nad powyższymi zagadnieniami przemawiali kolejno mgr Tadeusz Chorabik — ref. Woj. Komisji Turystycznej w Krakowie, Ludwik Osiecki — nacz. Krak. Wydz. Samorz., inż. Aleksander Praczyński — Przewodniczący Woj. Komisji Turystycznej i kier. Oddz. Drog. Urz. Woj., bar. Jan Götz Okocimski — prezes Izby Przem. Handl., Dr Kazimierz Załuski — dyr. Izby Przem. Handl., Dr Eustachy Szubert z Jordanowa, Stefan Smolec — kierownik referatu letn. Związku Powiatów, inż. Kawecki Włodzimierz, mgr Andrzej Skoda z Nowego Targu. Wszyscy mówcy podkreślali zgodnie potrzebę rozwoju akcji wczasów pracowniczych.

Jednocześnie jednak wysunięto warunek, aby uczestnicy wczasów przybywali na letniska i zimowiska jedynie i wyłącznie po odpoczynek i zdrowie. Powodem tych zastrzeżeń była działalność „kulturalna" wśród miejscowej ludności, jednej, na szczęście odosobnionej organizacji, noszącej zresztą nazwę obcą duchowi naszego języka. Mówcy apelowali do władz o popieranie tylko tych organizacji wczasów pracowniczych, które dają gwarancje zastosowania się do postulatu całkowitego wstrzymania się uczestników wczasów od wpływania na gospodarzy letnisk w pożądanym przez siebie kierunku i szanowania przekonań oraz uczuć ludności miejscowej. Podniesiono także, że ta sama organizacja przez zawieranie indywidualnych umów zdołała skierować do swej kasy znaczną część kwot, które powinny były wpłynąć do kieszeni gospodarzy letnisk.

Drugim z kolei zagadnieniem, które żywo interesowało zebranych był program prac nad przygotowaniem terenu do ruchu letniskowego. W celu zabezpieczenia ciągłości inicjowania i koordynowania prac w tym kierunku na szczeblu powiatów, Wydziały Powiatowe w Nowym Targu, Żywcu i Białej angażują specjalnych referentów letniskowych. Wydział Powiatowy w Nowym Sączu przyjął już takiego referenta poprzednio. Burmistrz Andrychowa Adam Wietrzny wysunął postulat, aby w powiatach, gdzie nie ma dotychczas osobnego referenta letniskowego funkcję takiego referenta powierzyć inspektorowi lub zastępcy inspektora samorządu gminnego. B. poseł Laskowski z Gorlic radził natomiast powierzanie w tych wypadkach czynności osobnym referentom. Niezależnie od sposobu tymczasowego załatwienia tej sprawy trzeba przewidywać, że rozwój ruchu letniskowego zmusi także inne powiaty, szczególnie aktualne dla tego ruchu do przyjęcia osobnych referentów letniskowo-turystycznych. Nawiasem trzeba zaznaczyć, że warunkiem owocnej pracy referentów letniskowych jest nieobarczanie ich innymi pracami biurowymi a nawet społecznymi, oraz że zakres pracy tych referentów jest tak duży, że przy właściwym funkcjonowaniu zajmie ich całkowicie.

W związku z dyskusją o przysposabianiu terenu do akcji letniskowej mgr Przetocki zwrócił uwagę, na konieczność wzmożenia prac nad realizacją małego programu przysposobienia letnisk: budową studzien, chodników, plaż i basenów kąpielowych, domów ludowych, urządzenia sportowe w letniskach, ogródki jordanowskie itp. Inicjowanie i pomoc w wykonaniu tych prac jest najważniejszym zadaniem referentów letniskowych. Wreszcie mówca podniósł konieczność rzeczowego i szczegółowego opracowywania wniosków o kredyty na powyższe cele (plan robót i plan sfinansowania).

Nawiązując do przemówienia mgr Przetockiego, dyrektor biura Związku Powiatów RP. Franciszek Grela poinformował obecnych o możliwościach pomocy finansowej z zewnątrz na inwestycje letniskowe, podnosząc, że przewiduje się rozszerzenie pomocy finansowej na budownictwo mieszkaniowe letniskowe przy usprawnieniu sposobu rozprowadzenia kredytów. Będzie można także otrzymywać pewne kwoty z P. Z. U. W. na budowę basenów (jako zbiorników wodnych).

Inż. Kawecki wysunął postulat pracy nad zachowaniem i przywracaniem właściwości regionalnych w budownictwie letniskowym, urządzaniu wnętrz i stroju. W związku z tym burmistrz Wietrzny poruszył sprawę zregionalizowania i podniesienia wartości artystycznej pamiątek letniskowych.

Delegaci Wietrzny (Andrychów) i Góra (Brzesko) poruszyli sprawę rozpowszechnienia tanich i prostych planów domów letniskowych zwłaszcza na terenach komasowanych. Nawiązując do tych uwag mgr Przetocki zgłosił postulat, aby plany domów letniskowych przewidywały raczej mniejsze samowystarczalne pomieszczenia (pokój, kuchnia, przedpokój), unikając budowania domów wielopokojowych z jedną kuchnią. Mówca wysunął też postulat nie tamowania dostępu światła do wnętrza mieszkania. W tym względzie zdaniem mówcy wymagania stylu regionalnego trzeba uzgodnić z wymaganiami higieny.

Ponadto omówiono wiele spraw szczegółowych związanych z akcją przysposobienia terenu.

W dyskusji brał żywy udział Prezes Związku prof. dr Kazimierz Rouppert, zajmując stanowisko wobec podnoszonych postulatów, oraz wzbogacając dyskusję licznymi uwagami i projektami własnymi, zwłaszcza w zakresie gospodarczego przysposobienia terenu.

Niepołomice — położenie i struktura gospodarcza, prace samorządu miejskiego w ciągu ostatnich lat 5-ciu, uruchomienie zakładu elektrycznego rozdzielczego.

I.

Niepołomice, miasto powiatu bocheńskiego, nad Wisłą, przy drodze państwowej Kraków-Lwów, 21 klm od Krakowa, o obszarze 250 ha, liczyło według spisu z r. 1931 — 4.689 a 1. V. 1939 r. — 5.529 mieszkańców.

Większość bo prawie 70% ludności trudni się rolnictwem, przy czym przeważają gospodarstwa karłowate, 5% trudni się handlem, 5% pracuje w komunikacji (kolejarze), tylko 1½% pracuje w przemyśle i rzemiośle. Jedyny większy zakład przemysłowy — zakłady ceramiczne, stanowiące obecnie własność Polskiego Banku Komunalnego, są od dłuższego czasu nieczynne. Struktura gospodarcza miasta kształtuje się więc niekorzystnie.

Zastanawiając się nad sposobami poprawy sytuacji gospodarczej miasta, jako jeden z pierwszych trzeba wysunąć uruchomienie zakładów ceramicznych. Pozwoliłoby ono na zwiększenie zatrudnienia bezpośredniego i pośredniego w budownictwie mieszkaniowym. Dokonana ostatnio elektryfikacja umożliwia rozwój drobnych warsztatów, trzeba tylko zastanowić się jakie przemysły lub rodzaje rzemiosła miałyby warunki rozwoju w warunkach niepołomickich. Przy rozważaniach nad możliwościami gospodarczymi Niepołomic trzeba także wziąć pod uwagę, że przepływająca obok miasta Wisła zostanie zamieniona niedługo w pomost łączący dwa ośrodki przemysłowe, śląsko-krakowski i C. O. P., oraz, że droga Kraków-Lwów zaopatrzona w nowoczesną nawierzchnię będzie także łączyła te dwa ośrodki przemysłowe a nadto Zachód ze Wschodem.

Ważnym atutem Niepołomic są warunki turystyczno-letniskowe. Kazimierzowski zamek myśliwski i zabytkowy kościół uzasadniają zatrzymanie się podróżnych, którzy będą przejeżdżali przez Niepołomice w celach handlowych i turystycznych. Zabytki te a nadto las i woda stwarzają warunki dla stworzenia z Niepołomic podkrakowskiego ośrodka turystyczno-letniskowego. Wielką atrakcją byłoby także stworzenie w lasach niepołomickich wielkiego zwierzyńca. Trzeba by tylko te przyrodzone warunki wzbogacić przez potrzebne urządzenia i atrakcje np. przystań kajakową na Wiśle, plażę, urządzenia sportowe, mieszkania letniskowe, imprezy widowiskowe w zamku itp. Wydział Powiatowy bocheński rozważa obecnie projekt uruchomienia szkoły przysposobienia gospodyń wiejskich, przy czym bierze pod uwagę m. in. możliwości pomieszczenia jej w Niepołomicach. W szkole tej można by uwzględnić m. in. przygotowanie uczennic do obsługi ruchu letniskowego.

Informacje o Niepołomicach dzisiejszych uzupełnić wypada danymi o stanie komunikacji, szkolnictwa, służby zdrowia i opieki społecznej.

Drogi — ogólna długość 30.180 m, z tego 4.200 brukowanych, 3.650 szosowych, reszta gruntowych. *Chodników* 3.796 mb.

Szkoły — powszechna męska i powsz. żeńska, ogółem dzieci w szkołach 914, szkoła kupiecka — uczącej się młodzieży 14, szkoła dokształcająca zawodowa — uczącej się młodzieży 70. Dąży się do uruchomienia gimnazjum.

Biblioteki —	Towarzystwo Kasynowe dzieł	780
	Z. P. O. K. „	60
	Tow. Szkoły Ludowej . „	500

Służba zdrowia — 4 lekarzy, 3 dentystów, Ośrodek zdrowia frekwencja miesięczna 342, studzien 703.

Zakłady opieki społecznej — Ochronka SS. Augustyanek, około 60 dzieci, ponadto urządzają kursy szycia i haftu.

II.

Kadencja Rady Miejskiej, która niedawno zakończyła się zaznaczyła się w Niepołomicach wzmożoną działalnością samorządu miejskiego. Każdy rok zamykał się mniejszym lub większym dorobkiem, i tak:

w roku 1934 —	Wykonano chodników 470 mb z betonu z krawężnikami kosztem . . .	3,049.30
	Urządzono remizę strażacką	663.17
w roku 1935 —	Wykonano chodników	3.719.27
	Odrestaurowano budynek miejski (starą karczmę) kosztem	12.107.78
	Ogrodzono i uporządkowano cmentarz . . .	7.200.—

w roku 1936 —	Wykonano dalsze chodniki 440 mb kosztem . .	3.132.19
	Zbudowano ustępy publiczne kosztem . . .	840.—
w roku 1937 —	Zakupiono grunt (Wikarówkę) zamieniono za cmentarz za dopłatą .	500.—
	Wykonano chodników i ulic 977 mb kosztem	9.940.81
w roku 1938 —	Budowa chodników 860 mb kosztem . . .	6.302.66
	Drogi miejskie szutrowanie	3.867.85
	Budowa ulic brukowanie i betonowanie . . .	5.345.44

Od roku 1934 nowy Zarząd miejski wybudował łącznie 3.796 mb chodników kosztem 26.154.23 zł, pokrytych w połowie przez właścicieli przyległych parcel, a w połowie szarwarkiem, opłaconym w gotówce.

Ogrodzenie cmentarza kosztem 7.200 zł pokryto częściowo składkami (2.000 zł) a resztę dochodami z cmentarza uzyskanymi w ciągu trzech lat.

Inne inwestycje pokryto ściągniętymi należytościami gminy za sprzedane w ubiegłych latach grunta gminne i ze sprzedaży różnych nieużytków gminnych.

Od roku 1934 zaprowadzono szarwarki wartości rocznej około 9.000 zł, które zużyto na naprawę dróg gminnych. W tym czasie wyszutrowano około 6.000 mb dróg gminnych, prawie wszystkie obrano rowami. Wykorzystano wszystkie przysługujące samorządom opłaty i daniny jak np. szyldowe, spaśne, dodatki do podatku od nieruchomości itp.

Prace powyższe zostały w dużym stopniu ułatwione przez całkowite oddłużenie Gminy w postępowaniu oddłużeniowym. W szczególności Centralna Komisja Oszczędnościowo-Oddłużeniowa skreśliła w całości zadłużenie w kwocie 43.349.50 zł, a ponadto Gmina otrzymała zapomogę zł 2.000 — na spłatę zobowiązań krótkoterminowych. Przy pomocy tej zapomogi Gmina spłaciła w całości zobowiązania prywatno-prawne w kwocie 5.593.24 zł.

Żywa działalność inwestycyjna Gminy w ramach nader skromnych środków dowodzi, że organy ustrojowe Gminy wykorzystały właściwie ulgi oddłużeniowe.

Przy końcu swojej kadencji b. organa ustrojowe Gminy zapoczątkowały pracę nad największą inwestycją lat ostatnich w Niepołomicach, budową zakładu elektrycznego rozdzielczego. Prace te ukończyły już nowe organy ustrojowe Gminy pracujące zresztą pod tym samym przewodnictwem p. burmistrza Władysława Pikulskiego.

III.

Dnia 23 maja br. odbyła się w Niepołomicach, w obecności Pana Wicewojewody Krakowskiego Władysława Długockiego, naczelnika Dr Józefa Macko, Pana Starosty Powiatowego bocheńskiego Władysława Pałosza, Radcy mgr. J. Przetockiego i przedstawicieli władz miejscowych, członków byłej i obecnej Rady Miejskiej oraz licznie zebranej ludności, niezwykła dla tego miasta uroczystość poświęcenia i uruchomienia rozdzielczego zakładu elektrycznego. Przed włączeniem światła burmistrz miasta P. Władysław Pikulski wygłosił do zebranych przemówienie, w którym podniósł znaczenie wykonanej inwestycyj dla miasta Niepołomice oraz, że doszła ona do skutku dzięki poparciu władz wojskowych, nadzorczych i Elektrowni Miejskiej w Krakowie. Koszt linii przesyłowej do stacji transformatorowej wyniósł około 80.000 zł i został pokryty w połowie przez Elektrownię Miejską w Krakowie, w $^1/_4$ przez władze wojskowe i w $^1/_4$ przez Gminę (z pożyczki z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego). Sieci wewnętrznej wybudowano dotychczas 6.150 mb kosztem 34.000 zł. Część tej kwoty a mianowicie zł 10.000 — pokryła Gmina ze sprzedaży gruntów, resztę pokrywają obywatele właściciele przyległych parcel.

Następnie przemówił P. Wicewojewoda Długocki, podnosząc, że czuje się niezmiernie szczęśliwym, iż przeżywa ze swym miastem rodzinnym tę podniosłą chwilę. Dziękując społeczeństwu, radzie miejskiej i burmistrzowi za dokonane prace, które niezmiernie podniosły wygląd Niepołomic i stworzyły możliwości dalszego rozwoju miasta, zachęcał ich do dalszych prac przyrzekając poparcie tych prac w ramach możliwości stojących do Jego dyspozycji.

Przed wzięciem udziału w poświęceniu zakładu elektrycznego rozdzielczego P. Wicewojewoda wraz z Dr Józefem Macko, nacz. Wydz. Op. Sp. i towarzyszącymi osobami — zwiedził ochronkę SS. Augustyanek w Niepołomicach i zakład szkolny rolniczo-leśny dla inwalidów wojskowych mieszczący się w zamku myśliwskim.

†Ważniejsze prace i zamierzenia powiatowych związków samorządowych województwa krakowskiego na rok 1939/40. *(dokończenie).*

Powiatowy Związek Samorządowy bialski.

Inwestycje.

Budowa drogi Buczkowice, Szczyrk, Salmopol 1½ km. . . . . . (z dotacji Funduszu Pracy).	110.000
Dokończenie budowy „Domu Dziecka" w Porąbce oraz uruchomienie . . (pożyczka 100.000 zł, udział przemysłu i świata pracy zł 50.000 i środki własne).	193.000
Inne ważniejsze poczynania.	
Dotacja na Fundusz Popierania Budowy Szkół w powiecie	10.000
Utworzenie funduszu obrotowego . .	40.000

P. Z. S. chrzanowski.

Inwestycje.

Wybudowanie portu na Wiśle i połączenie z kolejką, oraz ukończenie 1.5 km linii kolejowej Orlej—Okleśna, jako też urządzenie szutrowni i grysikarni w Orleju, kosztem . . . . . (przy pomocy finans. Fund. Pracy).	171.000
Dalsza budowa wiaduktu Piła—Jaworzno	13.105
Udział w kosztach wykończenia pawilonu zakaźnego przy szpitalu im. J. Piłsudskiego w Chrzanowie . . . (z pożyczki z Komunalnego Funduszu Poż. Zapom.).	50.000
Inne.	
Dotacja P. Z. S. dla Powiatowego Funduszu Budowy Szkół Powszechnych	12.000

P. Z. S. dębicki.

Inwestycje.

Dokończenie budowy gmachu powiatowej szkoły mechanicznej, w r. 1938/9 wydano ok. 300.000, koszt wykończenia ok. . . . . (podatek inwestycyjny, pożyczki i dotacje z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego i inne).	200.000
Inne.	
Subwencja na budowę szkół powszechnych	5.000

P. Z. S. jasielski.

Inwestycje.

Dalsza budowa drogi gminnej Świątkowa-Rozstajne na długości 1 km . . .	18.000
Budowa drogi gminnej Krajowice-Wróblowa (3.700 km.) na długości 1 km. z dwoma mostami . . . . . (przy częściowej pomocy finansowej Funduszu Pracy).	50.000
Inne.	
Subwencja na budowę szkół	2.000

P. Z. S. limanowski.

Budowa drogi gminnej Mszana-Górna-Lubomierz-Kamienica 2 km. . . .	70.000
Budowa drogi gminnej Limanowa-Zalesie 2 km.	60.000
Budowa drogi gminnej Łętowe-Wilczyce 2 km.	55.000
Uwaga. Wymienione wyżej drogi budowane są przez spółki drogowe przy pomocy świadczeń ludności, pomocy finansowej z zewnątrz (Fundusz P Skarb Państwa). Udział własny P. Z. S. w kosztach budowy na rok 1939/40	15.350

P. Z. S. mielecki.

Inwestycje.

Odcinek drogi Słotwina-Dobrynin-Radomyśl 2.4 km. (dokończenie) . .	14.000
Budowa ośrodka zdrowia (przy pomocy finansowej Funduszu Pracy) . .	150.000
Budowa szkoły ogrodniczo-warzywniczej koszt ogólny około 290.000 zł — w r. 1939/40 preliminowano na zapoczątkowanie budowy z podatku inwestycyjnego	30.000
Inne.	
Założenie bibliotek wiejskich (przenośnych), na które przeznacza się z Dz. VI.	800
Obsadzenie dwóch okręgów weterynaryjnych w Radomyślu i Padwi Narodowej lekarzami weterynaryjnymi. W razie uruchomienia przetwórnui mięsnej w Wojsłowiu, zostaną obsadzone lekarzami wet. okręgi weterynaryjne również w Mielcu, Borowej i Przecławiu.	
Zwiększono kredyty w Dz. IX. na zakładanie sadów i na hodowlę bydła.	
Uzupełnienie kapitału zakładowego K. K. O.	11.250

P. Z. S. nowosądecki.

Inwestycje.

Dalsza budowa drogi Piwniczna - Żegiestów-Muszyna — budowa odcinka 9. 9. — 11. 5. kosztem 300.000 złotych. Udział P. Z. S. w Spółce Drogowej	16.400

Przegląd ustaw, rozporządzeń, zarządzeń, okólników i wyroków N. T. A.

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA R. P. O PRAWIE BUDOWLANYM I ZABUDOWANIU OSIEDLI.

W Dz. U. R. P. Nr 34 poz. 216 zostało zamieszczone obwieszczenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 28 lutego 1939 w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli.

OBOWIĄZEK PRAKTYKI LEKARSKIEJ W GMINACH WIEJSKICH I W NIEKTÓRYCH MIASTACH.

W Dz. U. R. P. Nr 35 poz. 224 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z 31 marca 1939, o obowiązkowym wykonywaniu praktyki lekarskiej w gminach wiejskich i w niektórych miastach.

WYNAGRODZENIE ZA KWATERY STAŁE DLA WOJSKA.

W Dz. U. R. P. Nr 35 poz. 225 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych z 1 kwietnia 1939 r. o podziale miejscowości na klasy czynszowe dla obliczania wynagrodzenia za kwatery stałe dostarczone przez zarządy gmin na podstawie art. 12 ustawy z dnia 15 lipca 1925 o zakwaterowaniu wojska w czasie pokoju.

Podział ten został ustanowiony wymienionym rozporządzeniem na okres od 1 kwietnia 1939 do 31 marca 1942 r.

Spośród miejscowości województwa krakowskiego zaliczono do II klasy: Kraków, do III klasy: Biała, Tarnów, Zakopane, Żywiec, do IV klasy: Jasło, N. Sącz, Wieliczka, do V klasy: Bochnia, Chrzanów, Gorlice, Mielec, Myślenice, do VI klasy: Dębica, N. Targ, Oświęcim, Prądnik Czerwony, Rabka, Rakowice, Ropczyce, Wadowice, do VII klasy: Borek Fałęcki, Bronowice Wielkie, Bronowice Małe, Kobierzyn, Niepołomice, Prokocim, Rychwałd, Skawina, Szczakowa, Wola Duchacka, Wola Justowska, do VIII klasy: nie wymienione wyżej.

ZASIŁKI DLA RODZIN OSÓB ODBYWAJĄCYCH CZYNNĄ SŁUŻBĘ WOJSKOWĄ.

W Dz. U. R. P. Nr 35 poz. 226 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 13 kwietnia 1939 r. w sprawie określenia norm oraz terminów wypłaty zasiłków dla rodzin osób odbywających czynną służbę wojskową.

Ponadto w Dz. U. R. P. Nr 41 poz. 275 ukazało się rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 29 kwietnia 1939 r. o zasiłkach dla rodzin osób, odbywających czynną służbę wojskową.

Rozporządzenie to między innymi postanawia, że zgłoszenie prawa do zasiłku powinno być dokonane w formie pisemnej na odpowiednim formularzu lub zgłoszone do protokołu w zarządzie gminy. Zarząd gminy wydaje orzeczenie o przyznaniu lub odmowie zasiłku i doręcza je osobie zgłaszającej uprawnienie do zasiłku. Stronom służy prawo odwołania się w ciągu dni 14 od orzeczeń: a) zarządów gminnych i zarządów miejskich, nie wyłączając miast wydzielonych z pow. związków samorządowych, do właściwych starostów powiatowych, b) zarządów miejskich, posiadających uprawnienia powiat. władzy adm. ogólnej do starostów grodzkich.

Wypłatę zasiłków dokonują zarządy gmin do rąk osoby wskazanej w zgłoszeniu.

ZMIANA USTAWY O TYMCZ. UREGULOWANIU FINANSÓW KOMUNALNYCH.

W Dz. U. R. P. Nr 36 poz. 236 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministrów Spraw Wewnętrznych i Skarbu z dn. 31 marca 1939 r. o wykonaniu ustawy z dn. 5 sierpnia 1938 r. o poprawie finansów związków samorządu terytorialnego i o zmianie ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych. Rozporządzenie to reguluje szereg kwestii, wynikających z nowych przepisów co do udziału związków samorządowych w podatkach: dochodowym i przemysłowym, zawartym w art. 8. ust. (3) i (4), art. 9a, 9b, 9c, 9 d, ustawy o tymczas. uregulowaniu fin. kom. Rozporządzenie to określa przede wszystkim obowiązki władz skarbowych w zakresie udzielania danych, potrzebnych dla przeprowadzenia rozdziału należących z tytułu udziałów sum między uprawnione związki samorządowe.

PRZEKAZANIE UPRAWNIEŃ POLICYJNO-BUDOWLANYCH WYDZIAŁOWI POWIATOWEMU W KRAKOWIE.

W Dz. U. R. P. Nr 36 poz. 237 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 6 kwietnia 1939 r. o odjęciu uprawnień niektórym zarządom gminnym w pow. krakowskim:

1) w Bronowicach Małych, na obszarze osiedli: Bronowice Małe, Bronowice Wielkie, Przegorzały i Wola Justowska;

2) w Borku Fałęckim, na obszarze osiedli: Borek Fałęcki, Kobierzyn, Łagiewniki i Pychowice;

3) w Tyńcu, na obszarze osiedla Bodzoń;

4) w Mogile na obszarze osiedli: Czyżyny i Łęg;

5) w Prokocimiu;

6) w Zielonkach, na obszarze osiedli: Prądnik Biały, Witkowice i Tonie;

7) w Prądniku Czerwonym, na obszarze osiedli: Prądnik Czerwony i Rakowice,

i przekazuje się te uprawnienia Wydziałowi Powiatowemu w Krakowie.

O OBOWIĄZKACH LUDNOŚCI W WYPADKACH POŻARU LUB INNYCH KLĘSK.

W Dz. U. R. P. Nr 37 poz. 242 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 6 kwietnia 1939 r. o obowiązkach ludności w wypadkach pożarów lub innych klęsk.

Rozporządzenie to zostało wydane w wykonaniu ustawy z dn. 13. III. 1934 o ochronie przed pożarami i innymi klęskami (Dz. U. R. P. Nr 41 poz. 365).

W myśl postanowień omawianego rozporządzenia każda osoba w gminie przebywająca na wezwanie władz administracji ogólnej, przełożonego gminy, organów służby bezpieczeństwa publicznego lub kierownika akcji ratowniczej, obowiązana jest w razie pożaru lub innej klęski, udzielić pomocy i współdziałać przy akcji ratowniczej w sposób i w miejscu przez te władze, organa lub kierownika akcji ratowniczej wskazany.

Osoby, które przybyły na miejsce pożaru lub innej klęski w razie braku odpowiedniego kierownika akcji ratowniczej, powinny niezwłocznie przystąpić same do niesienia pomocy i do akcji ratowniczej.

Pełnienie warty może być poruczone jedynie na obszarze tej gromady, w której powołany do pełnienia warty zamieszkuje. Polega ono na 1) czuwaniu nad bezpieczeństwem mieszkańców dla ochrony przed powstaniem pożaru lub innej klęski, 2) niezwłocznym alarmowaniu organów służby bezpieczeństwa publicznego, przełożonego gminy, sołtysa, straży pożarnych i mieszkańców o powstałym niebezpieczeństwie.

Pełnienie wart wykonywa się kolejno, według rocznego planu powołania, ustalonego przez kolegium zarządu gminy.

Osoby, powołane na stanowisko kierownicze w strażach pożarnych przymusowych nie mogą odmówić przyjęcia tych stanowisk, jeżeli w okresie 3 ostatnich lat nie pełniły obowiązków na stanowiskach kierowniczych w strażach pożarnych przymusowych.

SPECJALNE DOPŁATY DROGOWE.

W Dz. U. R. P. Nr 38 poz. 253 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 20 kwietnia 1939 r. o specjalnych dopłatach drogowych. Jest to rozporządzenie wykonawcze do art. 32a i 32b ustawy o tymczas. ureg. fin. kom. z 11. VIII. 1923, w brzmieniu art. 5 pkt. 5. ustawy z dn. 5. VIII. 1938 (Dz. U. R. P. Nr 59 poz. 455), zawierające szczegółowe przepisy o wymiarze i poborze specjalnych dopłat na budowę dróg i specjalnych dopłat za nadmierne zużycie dróg.

Specjalne dopłaty na budowę dróg mogą pobierać wojewódzkie bądź powiatowe związki samorządowe, do których w myśl obowiązujących przepisów należy obowiązek pokrycia kosztów budowy danej drogi. Specjalne dopłaty na budowę dróg mogą być pobrane tylko przez te związki samorządowe, które w danym okresie budżetowym pobierają podatek drogowy.

Do ponoszenia specjalnych dopłat drogowych na budowę dróg są obowiązane osoby, którym budowane drogi przynoszą gospodarcze korzyści i udogodnienia. Za osoby takie uważa się — poza obszarem miast — tych właścicieli, których grunty, nieruchomości oraz przedsiębiorstwa przemysłowe lub handlowe, są położone w całości lub w części w pasie przydrożnym nie szerszym niż 3 km z każdej strony drogi. W miastach niewydzielonych, a przy poborze specjalnych dopłat drogowych na rzecz wojewódzkich związków samorządowych, równie i w miastach wydzielonych, za osoby, którym budowane drogi przynoszą gospodarcze korzyści i udogodnienia uważa się właścicieli tych gruntów, nieruchomości oraz przedsiębiorstw przemysłowych, które przylegają bezpośrednio do budującej się drogi.

Do poboru specjalnych dopłat za nadmierne zużycie dróg uprawniony jest ten związek samorządowy, na obszarze którego jest położony zakład lub wykonywane przedsiębiorstwo nadmiernie zużywające drogi i który pokrywa koszty utrzymania tej drogi.

Za osoby nadmiernie zużywające drogi uważa się właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, o ile przewozy dokonywane trakcją konną przez te przedsiębiorstwa lub zakłady, bądź też przez osoby trzecie na zlecenie tych przedsiębiorstw lub zakładów, bądź też przez osoby trzecie z racji istnienia tych przedsiębiorstw lub zakładów, przekraczają rocznie 500 tonokilometrów netto, t. j. bez uwzględnienia ciężaru środków przewozowych. Przewozy dokonywane trakcją mechaniczną przez osoby wymienione wyżej nie mogą służyć za podstawę do poboru specjalnych dopłat za nadmierne zużycie drogi.

Poradnictwo samorządowe.

Zarząd gm. G. zapytuje:

W jakiej wysokości należą się diety dla pracownika posiadającego XII-ą grupę uposażenia?

Odpowiedź:

W związku z postanowieniami § 17 rozp. Prez. R. P. z 30. XII. 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr 118 poz. 1073/i § 1 tego rozporządzenia w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 28. X. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 86, poz. 667) diety i koszta podróży dla pracowników samorządowych należy obliczać na zasadach zawartych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dn. 17 września 1927 r. w brzmieniu ustalonym obwieszczeniem Ministra Skarbu z dni. 6 lipca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr 71 poz. 651). Z postanowień § 3 pkt. 2 tego rozporządzenia wynika, że dla pracownika, pobierającego uposażenie XII-ej grupy — należą się diety w kwocie 8 zł 50 gr dziennie.

Wydawnictwa.

Liga Popierania Turystyki.

WCZASY LETNIE — 1939.

Zrzeszenie organizacyj oświatowo-kulturalnych Centralne Biuro Wczasów.

Wydawnictwo informuje o zgłaszaniu się na letnie wczasy pracownicze, miejscach sprzedaży kart uczestnictwa, placówkach informacyjnych, zniżkach kolejowych, warunkach pobytu na miejscu. Następnie wydawnictwo zawiera opisy wczasowisk letnich oraz tabelę informacyjną cen 6-dniowego pobytu w ośrodkach wczasów wraz z przejazdem koleją, wyżywieniem, mieszkaniem i obsługą. Ceny te wynoszą zależnie od odległości od miejsca wczasów zł 14.80 (odległ. Łódź-Tomaszów Mazowiecki) do zł 41.10 (odległ. Poznań-Horodenka).

KRAKÓW.

Opracował Dr Jerzy Dobrzycki.

Wydawnictwo Ministerstwa Komunikacji przy współpracy Pol. Zw. Turystycznego w Krakowie.

Wydawnictwo opracowane przez wybitnego znawcę i gorącego miłośnika zabytków krakowskich zachęca do zwiedzania tych zabytków przez podkreślenie ich piękna, walorów artystycznych i historycznych. Najpiękniejsze z nich wydawnictwo reprodukuje.

Związek Letniskowy Powiatów i Gmin Województwa Krakowskiego — Kraków, Lubicz 4, tel. 101-58 (lokal Polskiego Związku Turystycznego).

L. P. T.

Pol. Koleje Państw. — Liga Popierania Turystyki 1938.

LETNISKA BESKIDU NISKIEGO.

Dorzecze Wisłoki.

Prospekt ten, podobnie jak poprzednie prospekty Związku, wyróżnia się piękną szatą zewnętrzną i wszechstronnością praktycznych informacji o letniskach.

Prospekt informuje o następujących miejscowościach letniskowych:

W dolinie Ropy — powiat gorlicki — Biecz, Bystra, Gorlice, Szymbark, Ropa, Wysowa, Wapienne.

W dolinie Wisłoki — powiat jasielski — Brzostek, Jasło, Dębowiec, Folusz, Żmigród Nowy, Krempna.

Wydział Powiatowy w Białej-Krakowskiej

ogłasza **KONKURS**

na stanowisko rzeczoznawcy budowlanego przy Wydziale Powiatowym.

Warunki: 1) obywatelstwo polskie, 2) wiek do 45 lat, 3) dyplom inżyniera architekta i kwalifikacje wymagane art. 362 i 389 prawa budowlanego.

Pierwszeństwo mają architekci z praktyką samorządową.

Posada do objęcia zaraz. Wynagrodzenie stosownie do umowy lub w|g VII—VI. st. sł. płac funkcjonariuszów samorządowych (na terenie dodatek kresowy).

Podania wraz z metryką urodzenia, własnoręcznie napisanym życiorysem, odpisem dyplomu oraz wyciągiem z książeczki wojskowej należy wnosić w terminie do dnia 15 czerwca 1939 r.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przew. Wydziału Pow. Starosta wz.
Mgr Julian Barszczewski
Wicestarosta powiatowy

Wydawca: Instytut Administracyjno-Gospodarczy w Krakowie. (Liceum Administracyjne).
Redaktor odpowiedzialny: Mgr JÓZEF PRZETOCKI
Drukarnia „Powściągliwość i Praca" w Krakowie

KOMUNALNA Kasa Oszczędności Miasta Krakowa

w KRAKOWIE

Rok założenia 1866

Rok założenia 1866

Zakład Główny
ul. Szpitalna 15
Tel.: 103-56, 120-65

Oddział w Podgórzu
ul. Józefińska 18
Tel. 102-80

Wkłady Oszczędnościowe

Rachunki czekowe

Inkaso weksli

Lombard papierów wartościowych

Godziny urzędowe od 8-13.30 a w soboty od 8-12.30
tudzież wyłącznie dla wkładów w Zakładzie Głównym
od godziny 17.30 do 19.30

Za wkłady i ich oprocentowanie ręczy Gmina miasta Krakowa całym swoim majątkiem

ELEKTROWNIA MIEJSKA
W KRAKOWIE

Lokal propagandowy i sklep przy ulicy Jagiellońskiej (Gmach Starego Teatru) telefon 120-51

POLECA: Grzejniki elektryczne dla ogrzewania, gotowania, prasowania, pieczenia, kąpieli, oraz zabiegów leczniczych, po najniższych cenach i na dogodnych warunkach zapłaty.

PRZEPROWADZA: we wtorki i czwartki od godziny 17—19 POKAZY GOTOWANIA ELEKTRYCZNEGO.

UDZIELA: porad technicznych i taryfowych, w celu wykorzystania przez odbiorców korzystnych taryf.

PRZYJMUJE: do naprawy uszkodzone grzejniki.

RZEŹNIA MIEJSKA w KRAKOWIE

ul. Rzeźnicza 28. — tel. 104-70

poleca własnego wyrobu

mączkę mięsną, kostną i rogową do żywienia zwierząt gospodarczych a w szczególności trzody i drobiu.

MIEJSKIE
ZAKŁADY CERAMICZNE W KRAKOWIE

TEL. 114-72.

BIURA CENTRALNE:
PL. SZCZEPAŃSKI 5.

TEL. 114-72.

polecają wapno budowlane najlepszej w kraju jakości po cenach konkurencyjnych oraz miały wapienne szeroko stosowane w rolnictwie do celów nawozowych.

Stale na składzie cegła oraz wyroby betonowe jak płyty chodnikowe, rury betonowe, słupy do ogrodzeń, kręgi studzienne i t. p.